

Chybie - radni nie dali kasy na chodnik

Data publikacji: 23.04.2015 17:25

Nie będzie remontu chodnika przy ul. Bielskiej w Chybiu. Przynajmniej w tym roku. Radni, podczas ostatniej sesji rady gminy sprzeciwili się tej inicjatywie.

Wtorkowa sesja Rady Gminy Chybie nie zawierała wielu punktów. Jednak temat budowy chodnika przy ul. Bielskiej stał się kością niezgody między przewodniczącym rady a radnymi. W budżecie gminy na ten rok założono, że na remont i odwodnienie części chodnika (od ul. Lipowej do ul. Piechy) przy ul. Bielskiej przeznaczonych będzie 200 tys. zł. Chodnik znajduje się przy drodze, którą zarządza powiat. Nie od dziś jednak wiadomo, że on sam jeśli już, to dba tylko o jezdnie, remonty chodników pozostawia jednak gminom.

W tym roku założono, że Chybie wyłoży z gminnego budżetu pieniądze na ten właśnie remont. 200 tysięcy zamierzano również na ten cel przeznaczyć w przyszłym roku. Tak wysokie kwoty, w niewielkim budżecie gminy stanowią jednak duży procent. Podczas sesji radny Wiesław Wójcikiewicz dopytywał o możliwość otrzymania dofinansowania na ten cel ze środków zewnętrznych. Wicewójt Chybia Ewelina Dobrowolska – Radomińska przekonywała, że w ramach kolejnego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-20, będą programy, dzięki którym pozyska się środki na tego typu inwestycje. **Będzie można zdobyć refundację kosztów na poziomie 80%, tak było w poprzednim okresie programowania, tak i teraz powinno być** - przekonywała radnych wicewójt.

Mimo tych zapewnień, Mirosław Janusz w imieniu Klubu Radnych 'Inicjatywa' odczytał wniosek. Jak mówił - **bardzo mocno zastanawialiśmy się nad wydatkowaniem 400 tys. z naszego budżetu. Stwierdzamy jednak, że powinniśmy się wstrzymać z tym zadaniem i spróbować pozyskać te pieniądze. Radni 'Inicjatywy' zdecydowali, że nie poprą tej uchwały.** Choć, jak deklarował Janusz, nie są jej przeciwni.

Jak kontynuował radny - **W przypadku, jeżeli rada będzie głosowała negatywnie, część z tych 200 tysięcy chcielibyśmy, aby przeznaczono na termomodernizację przedszkola w Mnichu. Jak argumentował radny, taki remont może kosztować około 120 tys. zł. Po ociepleniu mamy spokój na długie lata. Pozostałe pieniądze można przesunąć do rezerwy jako zabezpieczenie w celu pozyskania środków unijnych na wykonanie remontu tego chodnika. Możemy też dofinansować remonty cząstkowe dróg.** - mówił.

Część radnych tłumaczyła, że jeżeli są szanse, aby chodnik wyremontować z pieniędzy pozyskanych ze źródeł zewnętrznych, tak jak to było przy innych inwestycjach, to należy obecny projekt wstrzymać.

Rozumiem to tak, że nie robimy żadnego zadania, jeżeli nie otrzymamy dofinansowania z powiatu? Bo najważniejszą rzeczą jest otrzymanie dofinansowania do zadania, tylko nie zawsze można go otrzymać. To kolejny projekt do szafy - odpowiadał przewodniczący rady Mirosław Wardas.

Innego zdania był radny Krzysztof Krzempek - **Nie można tak postępować, że cała inwestycja jest tylko przez nas prowadzona. Są zakątki w naszej gminie, gdzie w ogóle nie ma chodników, a przypominam radnym, że reprezentujemy całą gminę. Również będę głosował przeciwko temu zadaniu, to bzdura, że mamy wyłożyć 400 tys. tylko z naszego budżetu.**

Od wielu lat jestem radnym, znam historię wszystkich inwestycji, znam historię projektów tzw. 'pułkowników', które trafiły na półkę. Teraz proponujecie aby dołożyć tam jeszcze jeden projekt - odpowiadał radnym przewodniczący Wardas. **Wyjdźmy z sali, przejdźmy się tym chodnikiem, chodzi nim wiele dzieci. Zobaczcie co się dzieje kiedy jest mokro. Bez tego odwodnienia powstaje najdłuższa kałuża Polski południowej. Trudno tam przejść suchą nogą. Pamiętajmy to jest główna ulica w naszej gminie. Ten chodnik od 20 lat nie był naprawiany** - grzmiał przewodniczący.

Jak dodał - **Wyście to zadanie przyjęli w budżecie. W tej chwili kiedy podchodzimy do niego, kiedy jest zrobiony projekt, kiedy prowadzimy rozmowy z powiatem. Nie mamy, żadnej gwarancji, że jeżeli przesuniemy te pieniądze na elewacje przedszkola, to będzie to wykonane w tym roku? Nie mamy żadnej dokumentacji.**

Mimo tych słów, radnych nie przekonał. Podczas głosowania tylko 2 było za wydatkowaniem pieniędzy na modernizację chodnika przy ul. Bielskiej. 10 było przeciw a 3 się wstrzymało.

Jan Bacza